

Dostawy Dreamlinerów latem

#Lotnictwo cywilne 18 stycznia 2011

Przedstawiciele Boeinga poinformowali, że pierwsze dostawy samolotów B787 powinny zostać zrealizowane w 3. kwartale, po wymianie elementów, które spowodowały pożar w listopadzie 2010.

6. prototyp Dreamlinera w czasie pierwszego lotu. Boeing zmontował już ok. 30 egz. sei

Dzisiejsza informacja kończy okres niepewności po incydencie z listopada ubiegłego roku, kiedy jeden z prototypów został zmuszony do awaryjnego lądowania po wybuchu pożaru instalacji elektrycznej (zobacz: [Kolejne opóźnienie Dreamlinera](#)).

Przed feralnym lotem zakładano, że pierwsze dostawy zostaną zrealizowane w lutym 2011. Jasnym stało się, że i ten kolejny termin nie zostanie dotrzymany, z powodu konieczności zbadania przyczyny incydentu i wprowadzenia koniecznych zmian, w tym wymiany wszystkich rozdzielaczy energii elektrycznej. Pozostawało jednak pytanie o skalę opóźnienia. Część specjalistów uznała nawet, że dostawy przesuną się na początek 2012.

Pozytywne informacje o statusie programu znalazły odzwierciedlenie we wzroście wartości akcji spółki. W październiku 2007 za jedną z nich trzeba było zapłacić ok. 100 USD. Później, wraz z nowymi informacjami o opóźnieniach prac rozwojowych B787 i najnowszej odmiany B747, wskaźnik ten spadł do ok. 40 USD, a w czasach kryzysu 2009 - nawet do nieco ponad 30 USD.

Wraz z poprawą koniunktury w lotnictwie pasażerskim, wzroście produkcji i zamówień, wartość akcji zwiększała się. Listopadowy pożar spowodował jednak spadek o 9 USD, by później stopniowo odrabiać straty. Dzisiejsza informacja skutkowałą wzrostem wartości akcji Boeinga o 3,3%, do 72,37 USD.



6. prototyp Dreamlinera w czasie pierwszego lotu. Boeing zmontował już ok. 30 egz. seryjnych, które czekają na zakończenie procesu certyfikacyjnego i doposażenie w ostatnie systemy pokładowe / Zdjęcie: Boeing

Dzisiejsza informacja kończy okres niepewności po incydencie z listopada ubiegłego roku, kiedy jeden z prototypów został zmuszony do awaryjnego lądowania po wybuchu pożaru instalacji elektrycznej (zobacz: [Kolejne opóźnienie Dreamlinera](#)).

Przed feralnym lotem zakładano, że pierwsze dostawy zostaną zrealizowane w lutym 2011. Jasnym stało się, że i ten kolejny termin nie zostanie dotrzymany, z powodu konieczności zbadania przyczyny incydentu i wprowadzenia koniecznych zmian, w tym wymiany wszystkich rozdzielaczy energii elektrycznej. Pozostawało jednak pytanie o skalę opóźnienia. Część specjalistów uznała nawet, że dostawy przesuną się na początek 2012.

Pozytywne informacje o statusie programu znalazły odzwierciedlenie we wzroście wartości akcji spółki. W październiku 2007 za jedną z nich trzeba było zapłacić ok. 100 USD. Później, wraz z nowymi informacjami o opóźnieniach prac rozwojowych B787 i najnowszej odmiany B747, wskaźnik ten spadł do ok. 40 USD, a w czasach kryzysu 2009 - nawet do nieco ponad 30 USD.

Wraz z poprawą koniunktury w lotnictwie pasażerskim, wzroście produkcji i zamówień, wartość akcji zwiększała się. Listopadowy pożar spowodował jednak spadek o 9 USD, by później stopniowo odrabiać straty. Dzisiejsza informacja skutkowałą wzrostem wartości akcji Boeinga o 3,3%, do 72,37 USD.

Powiązane wiadomości

[Dostawy Dreamlinerów latem \(2011-01-18\)](#)

[Kolejne opóźnienie Dreamlinera \(2010-11-26\)](#)

[Pożar Dreamlinera \(2010-11-10\)](#)

[Boeing 787 opóźniony o 6 miesięcy \(2007-10-11\)](#)

[Znowu opóźnienia Boeinga 787 \(2010-11-06\)](#)
